

ANNA CZEKANOWSKA

BADANIA
NAD MUZYKĄ LUDOWĄ W OSTATNIM DZIESIĘCIOLECIU
(w latach 1945 do 1955)

Stosunek badań ostatniego dziesięciolecia do badań lat poprzednich. Cechy charakterystyczne badań w poszczególnych latach. Próba oceny dorobku dziesięciolecia przy uwzględnieniu osiągnięć pozapolskich. Przyczyny nikłych rezultatów badań nad muzyką ludową. Problematyka i perspektywy polskiej etnografii muzycznej.

Przystępując do ustalenia stosunku pomiędzy badaniami ostatniego dziesięciolecia, a badaniami okresów wcześniejszych w zakresie etnografii muzycznej musimy określić charakter tych badań, relacje do pokrewnych dyscyplin, innymi słowy — ich założenia metodologiczne i organizacyjne. Zadanie to nie jest łatwe. Przyczyną utrudniającą charakterystykę jest znikoma ilość pozycji bibliograficznych, reprezentująca ten okres w dziedzinie etnografii muzycznej, a zwłaszcza uderzający brak rozpraw metodologicznych czy metodycznych. Niestety stwierdzić trzeba, że oprócz szkicu instrukcji dla zbieractwa terenowego Jadwigi i Mariana Sobieskich, wydanej w 1950 r.¹, dziesięciolecie nie przynosi niczego w zakresie metodologii — jeśli wyłączymy pracę Adama Riegera², omawiającą zasady indeksowego porządkowania melodii ludowych. Praca Aleksandra Jackowskiego³ poruszająca między innymi zagadnienia kryteriów i definicji ludowości jest rozprawą

¹ M. i J. Sobiescy, *Instrukcja w sprawie polskiej pieśni i muzyki wych*, „Lud”, t. 42: 1956, s. 554—606.

² A. Rieger, *Zagadnienie leksykalnego indeksowania melodii ludowych*, „Lud”, t. 42: 1956, s. 554.

³ A. Jackowski, *Problem folkloru i twórczości w sztuce*, Materiały do Studiów i Dyskusji, 1953, nr 1, s. 166—210.

ogólnosocjologiczną i trudno zaliczyć ją w poczet dorobku etnografii muzycznej. Tak mała ilość publikacji musi wydać się zastanawiająca, zwłaszcza wobec ważkości problematyki metodologicznej dla okresów przełomowych.

Ocenę założeń metodycznych dziesięciolecia w etnografii muzycznej utrudnia ponadto brak większych prac badawczych i publikacji materiałowych typu źródłowego. Jeśli bowiem wyłączymy znów dwie monografie regionalne A. Wozaczyńskiej i A. Czekanowskiej⁴ okaże się, że bibliografię dziesięciolecia reprezentują wyłącznie drobne przyczynki lub z prac materiałowych popularne zbiorki-śpiewniki. Jest to więc literatura co najmniej niewystarczająca do wysnuwania wniosków natury metodologicznej.

Bardziej wnikliwy przegląd bibliografii dziesięciolecia, uwzględnienie prac złożonych do druku, sprawozdań i referatów wygłoszonych na sesjach i konferencjach⁵, wreszcie wykładów uniwersyteckich ułatwiają w dużej mierze orientację w kierunkach, przemianach, osiągnięciach i niedomaganiach tego okresu.

Pierwszą uderzającą właściwością etnografii muzycznej w okresie dziesięciolecia jest dostrzegalny na podstawie bibliografii spadek ilości publikacji. Spadek ten ujawnia się zarówno przy bardzo ogólnym zestawieniu statystycznym ilości publikacji ostatnich dziesięcioleci, jak i przy bardziej szczegółowych porównaniach w obrębie niektórych typów opracowań. Nie znaczy to jednak bynajmniej, aby spadek ten w okresie dziesięciolecia był stały i równomierny. Wręcz przeciwnie! Bibliografia przedstawia ciekawe prawidłowości ujawniające ożywienie wydawnicze lat bezpośrednio powojennych, następnie wyraźne osłabienie publikacji

⁴ A. Wozaczyńska, *Pieśni kurpiowskie. Ich struktura i charakterystyka w świetle zbiorów W. Skierkowskiego*, Prace i Materiały Etnograficzne, t. 12, Wrocław 1956; A. Czekanowska, *Pieśń ludowa Opoczyńskiego na tle problematyki etnograficznej*, Studia Muzykologiczne, t. 5, s. 450—560, Kraków 1956.

⁵ M. Sobieski, *Sprawozdanie z badań nad muzyką ludową w ostatnim dziesięcioleciu*, [w] II Sesja Badań nad Sztuką PAN i PIS, Warszawa, czerwiec 1955; J. Stęszewski, *Problem folkloru w twórczości i upowszechnieniu*, [w] II Sesja Badań nad Sztuką PAN i PIS, Warszawa, czerwiec 1955.

w okresie 1950—1953 i wreszcie ponowne ożywienie w ostatnich dwóch latach. Tak nierównomierny rozkład efektów wydawniczych prowokuje do zastanowienia się nad przyczynami wywołującymi ten stan rzeczy, jak również do rozpatrzenia specyficznych właściwości poszczególnych podokresów w ramach dziesięciolecia.

Pierwsze lata powojenne, odznaczające się wspomnianym ożywieniem wydawniczym, możemy uważać jeszcze za okres nawiązujący dość wyraźnie do tradycji naukowych lat międzywojennych. Cechy wspólne przejawiają się przede wszystkim w charakterze opracowań. W obydwu porównywanych okresach dominują bowiem ujęcia przyczynkarskie, traktujące wycinkowo wybrane zagadnienia w skali regionalnej. Brak natomiast zarówno właściwych ujęć przekrojowych (monografii zagadnień), jak też całościowych (monografii regionalnych). Ponadto uczciwie podkreślić trzeba, że ukazujące się w dobie dziesięciolecia ujęcia przyczynkarskie mają charakter jeszcze bardziej reportażowy i popularny niż analogiczne opracowania znane z okresu międzywojennego. Przyczynki publikowane w pierwszych latach po wojnie to właściwie tylko notatki⁶ i trochę dłuższe komunikaty. Nieco obszerniejszymi pracami są tylko artykuły Sobieskich o muzyce i wiwatach wielkopolskich⁷, którym trudno również nadać miano większych rozpraw badawczych.

„Międzywojenność“ etnografii muzycznej pierwszego pięciolecia nie polega zresztą jedynie na przejęciu tradycji przyczynkarstwa. Cechy wspólne dostrzegamy również i pod innymi względami. Tak na przykład uderza nas utrzymujący się wciąż brak założeń organizacyjnych badań, brak metod zespołowej pracy. Pewną działalność jednego w tym okresie ośrodka badawczego

⁶ J. Sobieska, *Wielkopolskie siesienki*, „Polska Sztuka Ludowa“ 1948, nr 1, s. 30—33; M. Sobieski, *Kozioł zbąsko-lubuski*, „Polska Sztuka Ludowa“, 1948, nr 1, s. 58—59; M. Sobieski, *Maryna*, „Polska Sztuka Ludowa“, 1948, nr 3, s. 31—33.

⁷ M. i J. Sobiescy, *Wielkopolskie wiwaty*, [w:] II Księga Pamiątkowa ku czci Adolfa Chybińskiego, Kraków 1950, s. 275—319; tenże, *Pieśni i muzyka ludowa Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej w świetle dotychczasowych badań*, „Polska Sztuka Ludowa“, 1900, nr 1—6, s. 17—35.

w Poznaniu (Zachodnie Archiwum Fonograficzne), przekształconego następnie w Zakład Muzyki Ludowej PIBSL⁸, znamionuje bowiem wyraźny konserwatyzm i chałupnicze metody pracy. Ośrodek poznański pracuje w tym okresie bez kwestionariuszy, ankiet, planowanej sieci badań; jedynie dokumentację materiału przeprowadza się według pewnego, określonego wzorca. Wzorzec ten, podobnie jak i metoda zapisu, przejęty jest z przedwojennego Regionalnego Archiwum Fonograficznego.

Prace badawcze prowadzone w tym okresie poza ośrodkiem poznańskim przedstawiają się jeszcze mniej korzystnie, tak że z trudem można mówić o ich istnieniu. Reprezentują je właściwie tylko indywidualni zbieracze terenowi, których wysiłkom zawdzięczamy pierwsze powojenne publikacje melodii⁹.

Pod względem założeń metodycznych można również wskazać na nawiązania lat bezpośrednio powojennych, do okresu dwudziestolecia. Dostrzegamy to przede wszystkim na podstawie ówczesnego programu wykładów z etnografii muzycznej, prowadzonych na uczelniach.

Konserwatyzm metodologiczny przejawia się w wyraźnym autonomizmie etnografii muzycznej, nie podporządkowanej problematyce ogólnietnograficznej, ogólnokulturowej. Etnografii muzycznej nie traktuje się bowiem jako dyscypliny historycznej — co jest wyraźną konsekwencją założeń metodyki muzykologii¹⁰ umieszczającej etnografię i folklorystykę w dziale systematycznym, a nie historycznym — a właściwie nie zarysowuje się w ogóle całokształtu jej problematyki. Ten ahistoryzm i niewykrystalizowanie metodologiczne etnografii muzycznej musimy uważać za jaskrawy przejaw konserwatyzmu i spuściznę po przeszłości. Większość prac powstałych w latach międzywojennych znamiono-

⁸ Państwowy Instytut Badania Sztuki Ludowej założony w 1947 r. przekształcony został w Państwowy Instytut Sztuki w 1950 r.

⁹ J. Chorościński, *Melodie taneczne Powiśla* [zebrał...], PWM, Kraków 1949.

¹⁰ G. Adler, *Methode der Musikgeschichte*, Leipzig 1918.

wało bowiem ograniczenie się do opisowości¹¹, tylko rzadko dopuszczającej prymitywne i chaotyczne badania porównawcze¹². Szczegółowy przegląd pozycji dwudziestolecia ujawnia nam, że nawet prace Łucjana Kamińskiego i jego szkoły¹³, pozornie dostrzegającego pozamuzyczne uwarunkowania pieśni, nie poruszały zagadnień ogólniejszych i właściwie nie wychodziły poza ramy faktografii. Założenia zaś Juliana Pulikowskiego¹⁴, nie wyeksperymentowane na podstawie żadnej pracy, miały charakter abstrakcyjnych postulatów. Zresztą jeśli już można mówić o jakiegokolwiek ogólniejszej problematyce w pracach etnografów-muzykologów dwudziestolecia, to nie o etnograficznej. Wyraźniejsze są oddziaływania założeń „muzykologii porównawczej”¹⁵ kierunków socjologicznych, fizjologicznych i psychologicznych, w szczególności tzw. psychologii narodów¹⁶.

Wyrazem pogłębiającej się w dwudziestolecie izolacji muzykologii od etnografii było postępujące wycofywanie się muzykologów z periodyków etnograficznych. Muzykolodzy tej miary, co Adolf Chybiński i Helena Windakiewiczowa, zrazu publikujący swe bardzo ważne prace w „Wiśle”¹⁷, „Ludzie”¹⁸, PMAAE (Prace

¹¹ A. Chybiński, *Dzwony pasterskie ludu polskiego na Podhalu*, PMAAE, t. 3, Kraków 1924, s. 23—57. S. M. Stoiński, *Dudy żywieckie*, Cieszyn 1938.

¹² A. Chybiński, *O źródłach i rozpowszechnieniu 20 melodii ludowych na skalnym Podhalu*, „Kwartalnik Muzyczny”, t. 16/17: 1930, s. 48—65; Ł. Kamiński, *Monografia pieśni zmówinowej z Kaszub południowych*, „Polski Rocznik Muzykologiczny”, t. 1: 1935, s. 105—131.

¹³ J. Pietruszyńska, *Dudy wielkopolskie*, Poznań, 1936.

¹⁴ J. Pulikowski, *Pieśń ludowa a muzykologia*, „Polski Rocznik Muzykologiczny”, t. 2: 1936, s. 3—34.

¹⁵ Ł. Kamiński, *Pieśni ludu pomorskiego* [zebrał, opracował, wstępem zaopatrzył...], cz. 1, Toruń 1936, (ob. uwagi wstępne).

¹⁶ J. Pulikowski, *op. cit.*

¹⁷ H. Windakiewiczowa, *Rytmika ludowej muzyki polskiej*, „Wisła”, t. 11: 1897, s. 716—737.

¹⁸ A. Chybiński, *O metodach zbierania i porządkowania melodii ludowych*, „Lud”, t. 13: 1907, s. 1—31; tenże, *Etnografia muzyczna na IIIim kongresie muzycznym we Wiedniu*, „Lud”, t. 14: 1910, s. 160—178; tenże, *O organizację pracy nad melodiami ludowymi*, „Lud”, t. 21: 1922, s. 3—13.

i Materiały Archeologiczne i Antropologiczno-Etnograficzne)¹⁹, ograniczyli się już potem tylko do krótkich komunikatów w „Ziemie”²⁰, wreszcie zaprzestali ostatecznie publikacji u etnografów. Izolacjonizm ten, znacznie pogłębiony jeszcze przez młodsze pokolenie szkoły Łucjana Kamińskiego, utrzymuje się wyraźnie w latach powojennych, gdyż jedyne materiały muzyczne, publikowane w tym okresie w periodykach etnograficznych²¹, nie są opracowane przez muzykologów, co zresztą ujemnie odbija się na ich dokumentacji.

Kontynuacji tradycji metodologicznych dwudziestolecia dowodzić muszą również rozwinięte w latach bezpośrednio powojennych studia nad manierą wykonawczą, które podobnie jak w latach międzywojennych prowadzi się pod tym kątem, aby dostarczyły materiału potwierdzającego zróżnicowanie indywidualne i narodowe. Dowodziłoby to traktowania etnografii muzycznej jako dyscypliny podporządkowanej psychologii, a psychologii narodów w szczególności. Jak problematyka ta jest w pierwszym pięcioleciu aktualną, dowodzi najlepiej system transkrypcji (przejęty z RAF-u) uwypuklający wszelkie deformacje wykonawcze.

Pomimo tylu cech wspólnych, łączących rozdzielone wojną okresy polskiej etnografii muzycznej, można wskazać również i na pewne odrębności metodologiczne, na próby nowego ujmowania muzyki ludowej, zarysowujące się już w pierwszym pięcioleciu, zwłaszcza w latach 1948—1950. Pewne nowatorstwo tych prób polega na traktowaniu zjawisk muzycznych w nieco szerszej perspektywie badawczej, przy równoczesnym uwzględnieniu ich powiązań i korelacji z innymi działami sztuki ludowej. Tego rodzaju

¹⁹ A. Chybiński, *Dzwony pasterskie ludu polskiego na Podhalu*, PMAAE, t. 3, Kraków 1924, s. 23—57.

²⁰ A. Chybiński, *W sprawie organizacji regionalizmu muzycznego*, „Ziemia”, t. 11: 1926, s. 55—56; tenże, *O kołodzie staropolskiej*, „Ziemia”, t. 13: 1938, s. 50—53. H. Windakiewiczowa, *Zagadnienie chronologizacji pieśni ludowych polskich*, „Ziemia”, t. 19: 1934, s. 298—301.

²¹ J. P. Dekowski, *Zwyczaje weselne w powiecie opoczyńskim*, Prace i Materiały Etnograficzne, t. 7, Łódź-Lublin 1948, s. 211—300; A. Oleszczuk, *Ludowe obrzędy na Podlasiu*, Łódź-Lublin 1951.

koncepcji metodologicznych dowodzi bardziej niż publikacje organizacja Państwowego Instytutu Badania Sztuki Ludowej. Nowo powstały instytut badawczy miał zarówno rozwijać studia specjalistyczne w poszczególnych sekcjach, jako też — co przede wszystkim w tym miejscu podkreślić należy — podporządkować wszystkie działy wspólnej, bardziej ogólnej problematyce. Trudno jednak charakteryzować te usiłowania jako podyktowane nową, zgoła przełomową metodologią, bo przecież przy ograniczeniu się tylko do badania sztuki ludowej wyklucza się pełną problematykę historyczną. Mówiąc inaczej stać nas jedynie na badanie prawidłowości w rozwoju sztuki, lecz nie całokształtu kultury ludowej.

Z podobnych względów trudno też uważać, aby rozpowszechniona w pięcioleciu definicja ludowości była na wskroś nowatorska, chociaż niektórzy usiłują to sugerować. Definicja ludowości pojawiająca się w pięcioleciu przeciwstawia się wprawdzie powszechnemu dotąd w ludoznawstwie polskim pogładowi, że ludową jest wyłącznie twórczość chłopska, jednak wobec ogólnikowości ówczesnych sformułowań trudno odróżnić ją jeszcze od pojęć ustalonych przez międzywojennych socjologów traktujących jako ludową również twórczość pozachłopską, co jest tylko naturalną konsekwencją obrania za kryterium ludowości momentów innych niż pochodzenie materiału.

Konserwatyzm metodologiczny okresu bezpośrednio powojennego nie może budzić naszego zdziwienia i z tego powodu, że metodyka badań w etnografii muzycznej znajduje się, podobnie jak i w dwudziestolecu, na kompromitująco niskim poziomie. Bez większej przesady powiedzieć można, że metody analizy, systematyki i charakterystyki materiału stoją jeszcze w tym okresie na poziomie niemal z lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia.

Sposoby ujmowania i typizowania zjawisk zarówno tonalnych, jak i rytmicznych można określić jako kolbergowskie. Zresztą w dziedzinie od czasów Kolberga najbardziej zaawansowanej, tzn. w badaniach nad właściwościami strukturalnymi melodii, dostrzega się również wyraźny konserwatyzm. Nikt z muzykologów nie rozważa przecież zależności struktury muzycznej od budowy

tekstu, co tak jest rozwinięte w innych krajach²³, a co u nas w Polsce, dzięki usystematyzowaniu zjawisk wersyfikacyjnych polskiej pieśni ludowej przez Windakiewiczową²⁴, byłoby szczególnie łatwe do przeprowadzenia. Cóż więc dziwnego, że nowe koncepcje metodologiczne — nie znajdujące na razie dostatecznie opracowanego materiału dowodowego, który winien być także źródłem ich powstania — kształtują się w sposób bardzo powolny.

Jest jednakże pewna dziedzina, której osiągnięcia przekonują już w pięcioleciu, jak odmienny jest współczesny stosunek do folkloru i jego pojmowanie. Dostrzegamy to w zakresie popularyzacji twórczości ludowej i ruchu amatorskiego. Już w pięcioleciu rozwija się propagowana obok twórczości chłopskiej twórczość drobnomieszczańska, rzemieślnicza, a ponadto — i tu tkwi zasadniczy przełom — traktuje się ten folklor na równi z innymi działami twórczości szkolonej, nie odmawia się mu artyzmu. Nie uważa się już folkloru za sztukę wyłącznie użytkową, co właśnie tak bardzo podkreślali międzywojenni socjologowie i przedstawiciele szkoły funkcjonalnej²⁵.

Okres 1950—1953 znamionuje wzmiankowane osłabienie ruchu wydawniczego. W świetle wykazanych niedociągnięć pierwszego pięciolecia nie może jednak nas ten stan rzeczy dziwić. Jest on bowiem tylko ich naturalną konsekwencją. W obliczu osiągnięć naukowych innych krajów jasną staje się dla polskich etnografów-muzykologów niewystarczalność ujęć przyczynkarskich, przypadkowych i cząsteczkowych opracowań. Odczuwa się potrzebę ujęć syntetycznych, które mogłyby posłużyć za wkład do ogólnej rekonstrukcji dziejów, które rozwijałyby ogólny proces poznawczy. W świetle tych potrzeb palącą staje się konieczność nowoczesnej reorganizacji badań, palącą w pierwszym rzędzie konieczność stworzenia bazy materiałowej dla tych badań (to znaczy zorgani-

²³ B. Bartók, *Das ungarische Volkslied*, Berlin 1925.

²⁴ H. Windakiewiczowa, *Studia nad wierszem i zwrotką w poezji polskiej ludowej*, PAU, Kraków 1913.

²⁵ H. Mersmann, *Volkslied und Gegenwart*, Berlin 1937; J. Müller-Blattau, *Das deutsche Volkslied*, Berlin 1932, s. 7—13.

zowanie zbieractwa opartego na zasadzie współczesnej naukowej dokumentacji i selekcji materiału) — tym bardziej że poziom metodyczny wszystkich naszych uprzednich zbiorów można schronologizować na koniec XIX wieku.

Realizacja tych zamierzeń i potrzeb znajduje wyraz w powołaniu wielkiej Akcji Zbierania Folkloru Muzycznego, która skupia wszystkich bardziej samodzielnych pracowników naukowych oraz zasłużonych zbieraczy terenowych. Kierownictwo naukowe Akcji zostaje powierzone najbardziej zasłużonym i czynnym: Jadwidze i Marianowi Sobieskim. W ogólnym i żywiołowym zaangażowaniu przedstawicieli ówczesnej etnografii muzycznej można również doszukiwać się, już raczej wtórnych, przyczyn osłabienia ruchu wydawniczego w latach 1950—1953. Główną jednakże i pierwotną przyczyną jest wskazywany poziom badań, zresztą ujemnie odbijający się również na jakości zbieractwa AZFM. Sama koncepcja wielkiego ogólnopolskiego zbieractwa nie znaczy niestety, jakoby rozpoczynająca się akcja badawcza miała wypracowane założenia organizacyjne i metodyczne i odpowiadała wymogom współczesnej nauki. Jeśli uświadomimy sobie, że jedyną wskazówką metodyczną AZFM-u jest szkic instrukcji napisanej przez Sobieskich, a jedynym fachowym wykładem przedstawianym zbieraczom artykuł popularny tychże autorów²⁶, nie mogą nas dziwić niedociągnięcia naukowe i organizacyjne pierwszych lat akcji. Prowadzone badania nie mają wypracowanego instruktażu, być może nawet tej miary, jaki przedstawił w 1865 r. Oskar Kolberg, rozpoczynając serię swych monografii regionalnych²⁷. Czyż może nas wobec tego poziomu i przygotowania badań dziwić fakt, że nawet kierownictwo naukowe Akcji nie orientuje się w obficie napływającym materiale, że nie stać nikogo na bodaj cząstkowe, ale naukowe opracowanie? Bibliografia najlepiej odzwierciadla ten stan rzeczy.

²⁶ Sobiescy Marian i Jadwiga, *Pieśń ludowa i jej problemy*, „Pomradnik Muzyczny“, Łódź 1947—1949.

²⁷ O. Kolberg, *List otwarty do redakcji Biblioteki Warszawskiej (w sprawie zbierania rzeczy ludowych)*, Biblioteka Warszawska, t. 1: 1865, s. 306.

Prace opublikowane na podstawie zbiorów Akcji to wyłącznie krótkie komunikaty²⁸, poza nieco obszerniejszym i ciekawym omówieniem muzyki podhalańskiej przez Włodzimierza Kotońskiego²⁹. Oczywiście, można by wynaleźć wiele przyczyn i powodów decydujących o tak nie przygotowanym i żywiołowym prowadzeniu zbieractwa. Jednym z ważniejszych wydaje się nerwowa atmosfera akcji przeprowadzanej może zbyt pośpiesznie w przekonaniu, że należy dokumentować folklor, nim nadchodzące przemiany społeczno-gospodarcze wsi zmodyfikują go lub nawet spowodują jego zanik.

Rok 1954, a zwłaszcza 1955, cechuje znowu ożywienie wydawnicze. Prace opublikowane w tych ostatnich dwóch latach to głównie popularne zbiory-śpiewniki wydawane seryjnie przez Polskie Wydawnictwo Muzyczne, wspomniane 2 monografie regionalne oraz rozprawka metodyczna A. Riegera.

Prace popularno-materiałowe ukazują się, zwłaszcza w ostatnim roku, w godnym uznania tempie i hierarchii. Można szczególnie zauważyć zasługujące na pochwałę zainteresowanie takimi regionami, jak Śląsk Opolski³⁰, Warmia i Mazury³¹, Ziemia Lubuska³², czy wreszcie również bliżej nie znane Żywieckie. Ponadto wśród publikacji znajdujemy osobny zbiór pieśni zawodowych (górn-

²⁸ W. Gębik, *Folklor muzyczny regionu warmińsko-mazurskiego*, „Muzyka“, 1951, nr 3—4; J. Ligęza, *Muzyczny folklor Śląska*, „Muzyka“, 1951, nr 12, s. 39—42; J. Ligęza, *Kilka uwag o muzycznym folklorze górniczym*, „Polska Sztuka Ludowa“, 1952, nr 3, s. 131—133; J. Sobieska, *Folklor muzyczny w Rzeszowskim i Lubelskim*, „Muzyka“, 1951, nr 5—6, s. 29—46; J. Sobieska, *Diafonia w Pieninach*, „Muzyka“, 1952, nr 11—12, s. 16—31; S. Wallis, *Śląskie pieśni górnicze*, „Polska Sztuka Ludowa“, 1952, nr 3, s. 134—146.

²⁹ W. Kotoński, *Uwagi o muzyce ludowej Podhala*, „Muzyka“, 1953, nr 5—6, 7—8, 9—10.

³⁰ A. Dygacz i J. Ligęza, *Pieśni Śląska Opolskiego [wybrali...]*, Kraków 1954.

³¹ M. Sobieski, *Pieśni Warmii i Mazur [wybrał...]*, PWM, Kraków 1955.

³² J. i M. Sobiescy, *Szlakiem kozła lubuskiego. Pieśń i muzyka instrumentalna [wybrali...]*, PWM, Kraków 1954.

nicznych)³³ i pieśni pracy (głównie rolniczych i rzemieślniczych)³⁴, tak mało dotąd popularyzowanych, a tak godnych naukowego, socjologicznego opracowania. Ale jak przedstawia się naukowa wartość tych zbiorów, założenia metodyczne i metodologiczne, przejawiające się w układzie i doborze materiału, jego dokumentacji i opracowaniu? Wyniki szczegółowego rozpatrywania wartości śpiewników z tego punktu widzenia nie są niestety zadowalające. Chociaż od zbiorów popularnych trudno wymagać ścisłości i poprawności iście naukowej, to jednak na dzisiejszym poziomie badań wolno już chyba oczekiwać takich publikacji, które podawałyby materiał w sposób nienaganny i wiarygodny, możliwy do wykorzystania naukowego. Wydaje się to po prostu koniecznością, zwłaszcza wobec faktu, że dla wielu obszarów, z których materiał podają śpiewniki, nie ma dotychczas i nie doczekamy się szybko zbiorów źródłowych. Nie mam zamiaru wdawać się w szczegółową krytykę śpiewników wydanych przez PWM, ale poddanie krytyce niskiego poziomu dokumentacji, komentarza bibliograficznego, a przede wszystkim niekonsekwencji w układzie poszczególnych zbiorów uważam za potrzebne.

Jak poważny jest chaos i brak konsekwencji przy opracowywaniu śpiewników dowodzi fakt, że w niektórych śpiewnikach są, w innych nie ma dokumentacji wykonawcy, pomijając już ten szczegół, że wykazy wykonawców i indeksy prawie w każdym śpiewniku sporządzone są w inny sposób. Brak dokumentacji wykonawcy musi nas ponadto bardzo dziwić i z tego względu, że zwyczaj ten obowiązuje w naszej literaturze już conajmniej od lat dwudziestu³⁵. Podobnie przyjęte jest umieszczanie mapki ilustru-

³³ S. Wallis, *Pieśni górnicze Górnego Śląska*, [zebrał...], PWM, Kraków 1954.

³⁴ J. Chorosiński, *Pieśni pracy ludu kieleckiego*, [zebrał...], PWM, Kraków 1954.

³⁵ Ł. Kamieński, *Pieśni ludu Pomorskiego*, [zebrał, opracował, wstępem zaopatrzył...], Toruń 1936; J. Lięza i S. M. Stoiński, *Pieśni Polskiego Śląska*, cz. II [zebrali, i opracowali...], Kraków 1938; W. Skierkowski, *Puszcza kurpiowska w pieśni*, cz. I i II (1, 2, 3), Płock 1928—1934.

jącej obszar, z którego pochodzi materiał³⁶, z czym również na ogół nie spotykamy się. Najbardziej niepokojący jest jednak stan dokumentacji bibliograficznej. W śpiewnikach, poza serią redagowaną przez Annę Szweykowską³⁷, nie stosuje się odsyłaczy do literatury, z której dana pieśń została zaczerpnięta. Jest to oczywiście konsekwencją założenia, że materiał jest publikowany po raz pierwszy i że pochodzi bezpośrednio ze źródeł terenowych, chociaż bynajmniej tak nie jest. Tak na przykład w zbiorach śpiewników z Warmii i Mazur Mariana Sobieskiego³⁸ i Władysława Gębika³⁹ dostrzegamy powtarzanie znacznej ilości tych samych pieśni (niektóre transponowane do innej tonacji, lub uzupełnione oznaczeniem metronomu). Nie znalazło to odzwierciedlenia w odsyłaczach. Nie jest to zresztą jedyny przypadek takich braków. Zjawisko to musi nas co najmniej niepokoić, tym bardziej gdy uświadomimy sobie, że zasad dokumentacji bibliograficznej przestrzegał już Oskar Kolberg, i to nawet odnośnie do zebranego przez samego siebie materiału, gdy zdarzyło mu się drugi raz go powtórzyć⁴⁰.

Omówienie krytyczne innych wartości zbioru, a więc jakości zapisu, a nade wszystko selekcji i układu materiału, utrudnia nam

³⁶ Ł. Kamieński, *Pieśni ludu Pomorskiego*, op. cit.

³⁷ L. Bielawski, *Piosenki z Pomorza* [przedstawił...], PWM, Kraków 1955; J. Grotnik, *Piosenki z Kieleckiego* [przedstawił...], PWM, Kraków 1955; W. Kotoński, *Piosenki z Podhala* (przedstawił...), PWM, Kraków 1955. W. Późniak, *Piosenki z Krakowskiego* [przedstawił...], PWM, Kraków 1955; J. Sobieska, *Piosenki z Wielkopolski* [wybrała...], PWM, Kraków 1956. M. Sobieski, *Piosenki z Kujaw* [przedstawił...], PWM, Kraków 1955; J. Stęszewski, *Piosenki z Kurpiów* [przedstawił...], PWM, Kraków 1955; J. Stęszewski, *Piosenki z Lubelskiego* [przedstawił...], PWM, Kraków 1955.

³⁸ M. Sobieski, *Pieśni Warmii i Mazur*, PWM, Kraków 1955.

³⁹ W. Gębik, *Pieśni ludowe Warmii i Mazur* [opracował...], Olsztyn 1953.

⁴⁰ W serii redagowanej przez Annę Szweykowską brak dokumentacji wykonawcy łączy się z faktem kompilowania w ogłoszoną jednostkę różnych wariantów; należałoby poinformować o tym czytelnika, żeby nie traktował tego rodzaju kompilacji jako materiału źródłowego.

względ na popularny charakter tych wydawnictw, jednakże trzeba podkreślić niektóre szczególnie rażące niedociągnięcia. Tak na przykład warto wskazać na przypadkowość i dowolność selekcji dokonywanej przy opracowaniu *Wyborów melodii*⁴¹. Rozpatrując wybrane melodie trudno doprawdy domyślić się, na podstawie jakich kryteriów zostały one wyselekcjonowane. Nie ma przecież wśród nich ani tak osobliwych pod względem muzycznym, jakie podawał nam w swych zbiorach Adolf Chybiński⁴², ani też orientujących w specyficznych właściwościach regionu. Można się doszukiwać jedynie oddziaływań nienajszczęśliwszej systematyki Jana Stanisława Bystronia, z roku 1920⁴³. Jak można przypuszczać, o wyborze materiału decydowały względy pozamuzyczne. Wyselekcjonowano jedynie pewne typy i gatunki pieśni, kierując się sugestiami systematyki J. S. Bystronia — systematyki przeprowadzonej na podstawie socjologicznej. Już sam fakt, że systematyka Bystronia oddziaływa na układ i dobór materiału, można by poddać pod dyskusję; bardziej jednak należy się dziwić zmianom i modyfikacjom podziału Bystronia, wprowadzonym przez redaktorów w *Wyborach melodii*. Tak na przykład zastanawia łączenie w jedną grupę pieśni żołnierskich i balladowych, co wskazuje na zupełne pomieszanie pojęć, bo przecież pieśni te pochodzą z różnych okresów historycznych. Podobnie zastanawia łączenie w jedną grupę pieśni buntu i krzywdy — pieśni buntu są bowiem znacznie młodsze niż pieśni opiewające niedolę. Rozumiemy doskonale pozanaukowe cele i przeznaczenie śpiewników, ale nie wydaje się, aby jakoś selekcji można było tymi względami tłumaczyć.

Wobec takiego poziomu selekcji konieczne wydaje się zwrócenie uwagi na małą liczebność zbiorów. Wszystkie bowiem opu-

⁴¹ M. Sobieski, *Wybór melodii ludowych*, cz. 1 i 2, PWM, Kraków 1955.

⁴² A. Chybiński, *Od Tatr do Bałtyku*, cz. 1; *Śpiewnik krajoznawczy*, Kraków 1950; cz. 2; *Lud Polski gra*, Kraków 1951.

⁴³ J. S. Bystron, *Polska pieśń ludowa*, Biblioteka Narodowa Nr 26, Kraków 1920.

blikowane w ostatnich dwóch latach melodie nie przekraczają znacznie liczby tysiąca (mimo iż są rozłożone na 15 tomów i zeszytików). Jest to więc ilość melodii niewiele większa od tej, którą w okresie międzywojennym opublikował jeden tylko autor Władysław Skierkowski, w czterech zeszytach. Zwiększenie objętości zbiorów (pod względem ilości melodii) wydaje mi się bardzo wskazane — jeżeli bowiem nie stać nas już na właściwą selekcję, należy publikować jak najwięcej materiału.

Wewnętrzny układ zbiorów i podział materiału musi budzić również poważne zastrzeżenia. Najogólniej można by wyróżnić trzy rodzaje układu śpiewników. Pierwszy, najbardziej konsekwentnie stosowany w serii redagowanej przez Annę Szweykowską, polega na podaniu całości materiału bez jakiegokolwiek podziału, bez wyróżnienia jakichkolwiek grup. Ten rodzaj układu przypomina zbiorki znane z okresu międzywojennego, zwłaszcza najbliższe im w charakterze śpiewniki pod redakcją Karola Hławiczki⁴⁴. Dwa pozostałe typy układu stosują zróżnicowanie materiału na grupy. Może być ono dokonane na podstawie kryteriów etnograficznych (podział według regionów lub funkcji) albo literackich (według treści semantycznej tekstów)⁴⁵. Najczęściej jednak przy układzie zbiorów dostrzegamy pomieszanie tych dwóch ostatnio wymienionych zasad, co właśnie tak bardzo przypomina systematykę Bystronia. Można zatem powiedzieć, że jedyną, dość konsekwentnie przestrzeganą zasadą jest unikanie przy podziale kryteriów muzycznych. Na szczęście nie zawsze. Stwierdzają to uwagi wstępne do pieśni z Warmii i Mazur⁴⁶, a także w pewnej mierze układ zbioru *Sobieskich Szlakiem kozła lubuskiego*... Tak wielka różnorodność w kryteriach podziału jest dość uzasadniona wobec zróżnicowania tematyki śpiewników (pieśni pracy, tańce, wybory melodii). Jednakże dość duże rozbieżności nawet po-

⁴⁴ *Biblioteczka Regionalna* pod redakcją K. Hławiczki (Śląsk, Kaszuby, Krakowskie, Lubelskie, Kujawy, Podhale, Mazowsze, Wileńskie, Świętokrzyskie, Podole, Polesie, Wołyń, Kaliskie), Katowice 1934—1938.

⁴⁵ E. Kamiński, *Pieśń ludu pomorskiego*... W. Skierkowski, op. cit.

⁴⁶ M. Sobieski, *Pieśń Warmii i Mazur*. PWM, Kraków 1955.

między zbiorami zbliżonymi w charakterze muszą budzić zdziwienie. Jakkolwiek bowiem podstawowym obowiązkiem opracowującego zbiór popularny jest przede wszystkim takie podanie materiału, które ułatwi czytelnikowi orientację i odszukanie poszczególnych pieśni, jednak nie wolno zapominać o tym, że układ musi być również logiczny i wyodrębniający grupy wewnętrznie zwarte. Przedstawione zaś w zbiorach układy pieśni w wielu przypadkach można by zastąpić układami opartymi na zupełnie innych kryteriach, a wewnętrzna spójność zbioru na pewno na tym by nie ucierpiała. Dowodzi to tylko powierzchowności tych podziałów. Przy kształtowaniu nawet popularnego zbioru nie sposób przecież zapominać o właściwościach materiałowych, czy ogólniej: stylistycznych pieśni. Cennym nowatorstwem dzisiejszej epoki jest doszukiwanie się oddziaływania czynników ogólnokulturowych na muzykę. Właściwy, wiele wyjaśniający jest podział pieśni według pozamuzycznych kryteriów, ale te kryteria muszą być trafnie wybrane. Bardzo często jedna melodia jest zdeterminowana przez wiele pozamuzycznych czynników (taniec, charakter tekstu) — w takich przypadkach należy umieć wybrać ten decydujący czynnik i według niego daną pieśń szeregować. Wewnętrzna zwartość stylistyczna wyróżnionych grup musi być w dużej mierze sprawdzianem wartości podziału.

Nie znaczy to bynajmniej, abyśmy postulowali idee układu opartego wyłącznie na kryteriach muzycznych. Mamy pełną świadomość, że podział taki byłby nieco odmienny dla każdego zbioru i wymagałby bardzo wielkiego wkładu pracy — a więc dla zbiorów popularnych wydawanych seryjnie i w szybkim tempie byłby nie do przyjęcia. Chodzi jednak o to, aby stosowany podział nie przecinał się zbyt jaskrawo ze zróżnicowaniem właściwości stylistycznych. Zdaję sobie sprawę, że stawiane przeze mnie wymagania są dość wysokie, jednakże autorzy, którym powierza się opracowanie zbiorów, powinni nie tylko znać materiał, lecz również umieć spojrzeć nań analitycznie i syntetycznie. O użyteczności zaś tak redagowanych zbiorów nie należy chyba nikogo przekonywać. Zbiór wewnętrznie zróżnicowany zgodnie z właściwościami stylistycznymi, byłby cenny nie tylko dla pracowników naukowych,

ale i dla amatorów. Orientacja i odszukanie melodii w tak zredagowanym zbiorze na pewno nie byłyby trudne, zwłaszcza dla muzyków czy to amatorów, czy zawodowych, dla których głównie opracowywane są te śpiewniki⁴⁷.

Pomimo wielu niepokojących niedociągnięć należy uznać omówione wydawnictwa za znaczne osiągnięcie. Seria wydanych przez PWM zbiorów przekonuje nas, mimo swych braków, o nowych założeniach, tendencjach i perspektywach współczesnych badań. Dzięki bowiem dużej sieci autorów opracowujących zbiorki możemy oczekiwać, że będą się one ukazywać w sposób ciągły, nie spotykany u nas od czasów Oskara Kolberga mimo wielokrotnych prób⁴⁸ i zapowiedzi. Byłoby to zjawisko co najmniej pożądane, zwłaszcza gdy uświadomimy sobie, że w krajach o poważnym dorobku muzykologiczno-etnograficznym seryjne publikacje materiałowe, redagowane zbiorowo, zaczęły się pojawiać już przed przeszło pięćdziesięciu laty⁴⁹. Wydane przez PWM zbiorki są zresztą w przeważającej mierze wynikiem pracy zespołowej.

Prace badawcze opublikowane w ostatnich latach podkreślają jeszcze wyraźniej przemiany metodologiczne i nowe perspektywy badawcze polskiej etnografii muzycznej. Reprezentują je właściwie trzy pozycje⁵⁰: dwie monografie regionalne pieśni ludowej i jedna rozprawka metodyczna omawiająca zasady leksykalnego

⁴⁷ Zbiór melodii z Ziemi Lubuskiej, opracowany przez Sobieskich (*Szlakiem koźła lubuskiego...*), ugrupowany według właściwości tanecznych, odda chyba największe usługi świetlicom i amatorom, dla których został zresztą przeznaczony.

⁴⁸ J. S. Bystrzeń, *Pieśni polskiego Śląska* [z rękopisów Szramka oraz dawnych zbiorów Cinciały i Rogera wydał i wstępem zaopatrzył...], PAU, Kraków 1934; J. Lięgza i S. M. Stoiński, *Pieśni polskiego Śląska*, cz. 2 [zebrali i opracowali...], PAU, Kraków 1938.

⁴⁹ *Slovenské Spěvy* [Kadava, Ruppeldt], 1880—1899.

⁵⁰ A. Czekanowska, *Pieśń ludowa Opoczyńskiego na tle problematyki etnograficznej*, *Studia Muzykologiczne*, t. 5, Kraków 1956; A. Woźnińska, *Pieśni kurpiowskie. Ich struktura i charakterystyka w świetle zbiorów W. Skierkowskiego*, *Prace i Materiały Etnograficzne*, t. 12, Wrocław 1956; A. Rieger, *Zagadnienie leksykalnego indeksowania melodii ludowych*, „Lud”, t. 42: 1956.

porządkowania melodii. Dwie z tych prac redagowane są przez etnografów⁵¹, jedna przez muzykologów. Fakt ten można chyba uważać za zewnętrzny wyraz zaszłych przeobrażeń — dowodzi on nawiązywania kontaktów między etnografami a muzykologami.

Z dwóch redagowanych przez etnografów prac rozprawka Adama Riegera zdaje się zasługiwać na znacznie krótsze omówienie. Zagadnienie leksykalnego porządkowania melodii ludowych nie jest bowiem nowością nawet w polskiej etnografii muzycznej⁵²; było ono już omawiane w zbliżony sposób przed blisko pięćdziesięciu laty. Trudno więc dopatrywać się w pracy Riegera osiągnięć współczesnej metodologii, jakkolwiek praca ta może mieć znaczenie pomocnicze i oddać wielkie usługi przy porządkowaniu materiału.

Pomysłowość Riegera polega właściwie na przystosowaniu klucza indeksowego do określonego materiału, który ma porządkować, to znaczy na wypracowaniu nieco odmiennych wskazówek indeksowych odnośnie zbiorów zamkniętych (publikowanych), na przykład Kolberga, i zbiorów otwartych wciąż napływających. Zrozumienie specyfiki zadań i trudności wynikających przy porządkowaniu różnego typu materiałów oraz opracowanie praktycznych wskazówek ułatwiających odnośne prace indeksowe należy chyba podkreślić jako nowatorstwo Riegera. Pomijam ocenę słuszności tego postępowania i ograniczam się tylko do podkreślenia oryginalności pomysłu Riegera. Pozostałe natomiast projekty autora, jak na przykład podstawowa zasada grupowania melodii o incipitach, składających się z dźwięków bardziej skupionych (o mniejszych odległościach interwałowych) przed melodiami operującymi większymi interwałami, i wiele innych pomysłów Riegera znajduje swe odpowiedniki we wcześniejszej literaturze muzykologicznej⁵³.

⁵¹ Redakcja etnograficzna ponadto przygotowuje do druku opracowanie korespondencji Oskara Kolberga w ujęciu M. Turczynowiczowej.

⁵² A. Chybiński, *O metodach zbierania i porządkowania melodii ludowych*, „Lud“, t. 13: 1907, s. 1—31.

⁵³ A. Chybiński, *O metodach zbierania i porządkowania melodii ludowych...* O. Koller, *Welche ist die beste Methode um die Volks- und*

Nowatorski wydaje mi się również zarysowany, choć dotąd nie opracowany przez Riegera, projekt indeksu uwzględniający zarówno elementy melodyczne, jak i rytmiczne⁵⁴. Obawiam się jednak, że przy realizacji tego pomysłu nie utrzymałby się projektodawca na pozycjach porządkowania leksykograficznego, które postuluje. Przypuszczam, że byłby to raczej układ systematyczny, który, w odróżnieniu od pierwszego, nazywa Bela Bartók gramatycznym⁵⁵.

Drugą pracą wydaną przez Polskie Towarzystwo Ludoznawcze jest monografia regionalna pieśni kurpiowskich pod szczegółowym podtytułem *Struktura pieśni kurpiowskiej*. Autorką tej pracy jest Antonina Wozaczyńska. Podkreślić należy, że praca ta jest pierwszym większym ujęciem badawczym tego typu w polskiej etnografii muzycznej i dlatego jej ocena metodyczna oraz ustalenie stosunku do zbliżonych w charakterze publikacji innych krajów wydaje się bardzo potrzebna.

Oczywiście przy uwzględnieniu literatury pozapolskiej trudno mówić o pełnym nowatorstwie pracy Wozaczyńskiej. W literaturze europejskiej nie brak monografii regionalnych, czy to omawiających muzykę ludową mniejszych grup⁵⁶, czy też bardzo typowych dla lat dwudziestych i trzydziestych naszego wieku monografii pieśni ludowych całych narodów⁵⁷.

volksmässigen Melodien nach ihren musikalischen, nicht textlichen, Beschaffenheiten, lexikalisch zu ordnen, SIMG, 1902—1903, s. 1—15; I. Krohn, *Welche ist die beste Methode um die Volks- und volksmässigen Melodien nach ihren musikalischen, nicht textlichen, Beschaffenheiten lexikalisch zu ordnen*, SIMG, 1901—1903, s. 643—661.

⁵⁴ Projekt został przedłożony na Międzynarodowy Kongres Muzyki Ludowej w Wirtenberdze i Stuttgarcie w lipcu 1956 r.

⁵⁵ B. Bartók, *Serbo-Croatian Folk Songs*, New York 1951, s. 14.

⁵⁶ B. Bartók, *Volksmusik der Rumänen von Maramures*, München 1923; F. Bose, *Typen der Volksmusik in Karelien*, AfMf Jg. III: 1938.

⁵⁷ B. Bartók, *Das ungarische Volkslied*, Berlin 1925; W. Bielajew, *Bielorusskaja narodnaja muzyka*, Moskwa 1940; I. Krohn, *Die finnische Volksmusik*, „Berichte aus dem Institut für Finnlandskunde der Universität Greifswald“, Meft 9: 1935; J. Müller-Blattau, „Das Deutsche Volkslied“, Berlin 1932.

Nowatorskość metodyczna pracy Wozaczyńskiej mogłaby się zresztą utrzymać nawet przy uwzględnieniu literatury pozapolskiej. Jednakże miałyby to miejsce tylko w tym przypadku gdyby śmiało założenia i postulaty autorki zostały w pełni zrealizowane, tzn. gdyby przedstawiono wyniki zapowiadanych na wstępie badań nad oddziaływaniem struktury tekstowej na muzyczną, gdyby przestudiowano, zgodnie z pierwotnymi zamiarami, zależność formy tekstu od jego treści. Ujęcie tej problematyki w sposób tak całokształtny jest nowością w literaturze etnograficzno-muzykologicznej. Chociaż bowiem Hans Mersmann⁵⁸, już na początku lat dwudziestych naszego stulecia, poświęcił wiele uwagi wzajemnym stosunkom treści i formy w muzyce ludowej, to jednak ograniczył się on tylko do rozważania zjawisk autonomicznie muzycznych, nie uwzględniając konstruktywnego oddziaływania czynników pozamuzycznych. Bela Bartók z kolei rozpatrzył korelacje struktury tekstowej z muzyczną⁵⁹, ale zagadnieniem stosunku treści do formy w ogóle się nie zajmował. Tak więc z tego rodzaju założeniami spotykamy się po raz pierwszy w pracy Antoniny Wozaczyńskiej. Niestety słaby materiał dowodowy, nieprzekonywająco potwierdzający te śmiało postawione tezy, powstrzymał autorkę przed przedstawieniem wyników, przed pełnym rozważeniem tak ciekawej i nowatorskiej problematyki.

Wydaje się, że autorka niekonsekwentnie i niesłusznie zrezygnowała z przedstawienia negatywnych wyników analizy, gdyż nakreśliwszy szeroko problematykę pracy rozważyła jedynie niektóre fragmentaryczne korelacje, jak np. zależności pomiędzy rozmiarami struktury tekstowej i muzycznej⁶⁰. Są to bezsprzecznie

⁵⁸ H. Mersmann, *Grundlagen einer musikalischen Volksliedforschung*, „Archiv für Musikwissenschaft“, Jb. 1922—1924.

⁵⁹ B. Bartók, *Das ungarische Volkslied*, Berlin 1925; tenże, *Volksmusik der Rumänen von Maramures*, München 1923; tenże, *Serbo-Croatian Folk Songs* New York, 1951.

⁶⁰ Wozaczyńska wykazuje, że wiersze ośmiogłoskowe wiążą się z małymi rozmiarami melodii, zaś w przypadku wydłużenia linii melodycznej dostrzegamy wewnątrz wiersza różnego typu powtórzenia i refreny. Analogicznych zjawisk nie stwierdzamy w obrębie struktur operujących wierszem o większej ilości zgłosek.

obserwacje ważkie i ciekawe, ale czy możemy na nich poprzestać? Jeszcze bardziej istotne wydaje mi się rozpatrzenie stosunków pomiędzy środkami kształtującymi obydwa typy struktury. Na przykład przestudiowanie, w jakiej zależności wzajemnej pozostają powtórzenie tekstowe i muzyczne — uzupełnienie czy kontrast. Korelacje te przedstawiają się różnorodnie w poszczególnych typach pieśni. Położenie większego nacisku na badania porównawcze nad środkami kształtującymi wydaje mi się szczególnie ważne dla materiału polskiego — a to z tego względu, że zasady tektoniczne w naszym materiale są wyraźnie skryształizowane. Znaczenie badań nad stosunkami i wzajemnym oddziaływaniem tekstu i muzyki jest chyba tym większe, że na ich podstawie będziemy mogli nareszcie uchwycić oddziaływania czynników treściowych na strukturalne.

Pomimo wszystkich tych niedociągnięć sama zasada uwzględnienia kształtującej roli czynników pozamuzycznych jest bardzo godna uznania.

Na zakończenie omówienia pracy Wozaczyńskiej warto się jednak zastanowić, czy wybór, a tym samym ograniczenie się tylko do rozpatrzenia roli jednego czynnika pozamuzycznego (struktury tekstowej), jest właściwy. Rozważania te nasuwają się szczególnie wobec konieczności rozpatrzenia zależności słowno-muzycznych. Wynik ten powinien zobowiązywać do uwzględnienia innych, pozamuzycznych czynników oddziałujących na melodię, np. czynności ruchowych (taniec, kołysanie, marsz), intonacji mowy.

O zróżnicowaniu stylistycznym muzyki ludowej decydować mogą różne czynniki pozamuzyczne, na co zwraca uwagę Bela Bartók. Tak na przykład w muzyce rumuńskiej zróżnicowanie stylistyczne jest przede wszystkim potwierdzeniem podziału pieśni według ich funkcji⁶¹ (okoliczności towarzyszących), co wskazywałoby na ogromne znaczenie konstruktywne tych czynników. W muzyce węgierskiej jest natomiast inaczej: zróżnicowanie stylistyczne (muzyczne) koreluje w pewnym stopniu ze zróżnicowaniem właściwości wersyfikacyjnych, a więc dowodzi kształtującej

⁶¹ Bartók, *Volksmusik der Rumänen von Maramures*, s. 11.

roli tego czynnika. Jak te sprawy przedstawiają się w muzyce polskiej, nie jesteśmy na razie w pełni zorientowani. Musimy wobec tego rozpatrywać oddziaływanie czynników pozamuzycznych w sposób możliwie wszechstronny. Nie należy się jednak tych częściowych lub negatywnych wyników obawiać.

O jednostronności ujęcia Wozaczyńskiej zdecydowała jej metoda analizy, rozważająca momenty muzyczne w izolacji. Postępując w ten sposób zatraciła bowiem autorka orientację we wzajemnym uwarunkowaniu elementów. Zatarły się jej prawidłowości konstrukcyjne, wobec czego nie dostrzegała wielu oddziałujących na strukturę muzyczną czynników zewnętrznych.

Ostatnia z większych prac⁶² jest redagowana przez muzykologów. Praca ta, jakkolwiek jest również monografią regionalną, różni się od opracowania Wozaczyńskiej. Różnicę podkreśla już sam tytuł, „Pieśń ludowa Opoczyńskiego na tle problematyki etnograficznej“, wskazujący, że celem pracy jest nie tyle rozważanie szczegółowych zagadnień strukturalnych i nie problem stosunku treści do formy, ile rozpatrzenie zjawisk muzycznych w perspektywie etnograficznej, historycznej. Zestawiając te dwie prace trudno nie podkreślić humorystycznego momentu, że praca redagowana przez etnografów rozważa pierwszoplanowo zagadnienia teoriopoznawcze, bardzo ważne dla muzykologów, zaś praca redagowana przez muzykologów jest przede wszystkim etnograficzna.

Mimo tych odrębności obydwie monografie regionalne dowodzą jasno, że izolacja od problematyki etnograficznej nie jest już cechą współczesnych badań nad muzyką ludową. Wskazywałoby to istotnie na nowe założenia metodologiczne, nowe ambicje i perspektywy współczesnej etnografii muzycznej. W polskiej etnografii muzycznej, podobnie jak i w krajach Europy wschodniej, ma ta orientacja etnograficzna znaczenie szczególne ze względu na doniosłość metod etnograficznych, tak nieodzownych przy określaniu przeważającej ilości materiału nie udokumentowanego źródłowo.

Jakkolwiek osiągnięcia ostatnich dwóch lat napawają nas pew-

⁶² Czekanowska, *op. cit.*

nym optymizmem, to jednak ogólny stan badań w polskiej etnografii muzycznej musimy jeszcze raz uznać za bardzo opóźniony. Ujawnia się to zwłaszcza przy porównaniu naszych osiągnięć z dorobkiem innych krajów w tej dziedzinie. W świetle tego porównania przekonujemy się, że mimo dokonanego wkładu pracy polska etnografia muzyczna w stosunku do nauki światowej nie przedstawia się korzystniej, niż to miało miejsce nawet w dwudziestoleciu międzywojennym. Rozwój naszej etnografii muzycznej postępuje na ogół wolniej aniżeli w wielu sąsiadujących z nami krajach. Ten niepokojący stan rzeczy musi się domagać komentatora, tym bardziej że przecież w okresie kształtowania się badań nad muzyką ludową, w sześćdziesiątych do osiemdziesiątych latach ubiegłego stulecia przodowaliśmy pod tym względem w całej Europie. Czymże więc należy tłumaczyć ten niepokojący zastój i upadek, które nastąpiły później, a trwają aż do dziś? Aby odpowiedzieć na to pytanie, musimy przede wszystkim rozpatrzeć dorobek polskiej etnografii muzycznej w perspektywie historycznej, w różnych okresach.

Na podstawie takiego przeglądu dochodzimy do przekonania, że upadek polskiej etnografii muzycznej rozpoczyna się już na przełomie XIX i XX w. Lata te dla wielu krajów (Rosja, Niemcy, Austria, Węgry, Czechy, Słowacja, Finlandia, Szwecja) oznaczają nową erę etnografii muzycznej. Na przełomie XIX i XX w. rozpoczynają się badania zorganizowane, systematyczne⁶³, powstają komórki pracy zespołowej nad muzyką ludową⁶⁴, planowane zbiornictwo, dyskusje metodyczne nad dokumentacją i opracowaniem⁶⁵, wreszcie ankiety, rozprawy metodyczne⁶⁶ i kongresy.

⁶³ Prace K. K., *Musik-Prüfungs-Kommission*, Wien [ca 1900]; zespołowe badania na Węgrzech prowadzone przez: Vikara Belę (1898—1910), Garay Akosa, Bartóka Belę (1904—1918), Kodallya Zoltana (od 1904), Lajtha Laszlo (1911—1914).

⁶⁴ Nie uwzględniam w tym artykule badań nad muzyką egzotyczną i dlatego nie wskazuję na rozwijające się w tych latach ośrodki Muzykologii Porównawczej i Archiwu Fonograficzne tych placówek.

⁶⁵ E. Kann-Nowikowa, *Ewgenija Liniewa*, Moskwa 1952, s. 10—16.

⁶⁶ A. Chybiński, *O metodach zbierania i porządkowania melodyj ludowych*, „Lud“, t. 13 : 1907, s. 1—31; O. Koller, *op. cit.*; I. Krohn,

W niektórych krajach, pod względem badań bardzo zaawansowanych, etnografia muzyczna uzyskuje nawet specjalne komisje towarzystw naukowych⁶⁷ i własne periodyki⁶⁸.

W wielu krajach etnografia muzyczna zdobywa sobie na początku XX w. prawa samodzielnej dyscypliny naukowej. Jej osiągnięcia badawcze również nie zasługują na lekceważenie. Najlepszym dowodem ich skali są liczne prace monograficzne⁶⁹ i nawet próby syntezy⁷⁰. Poważny rozwój badań dostrzegamy przede wszystkim w tych krajach, w których są one łatwiejsze do przeprowadzenia, a więc na przykład w Niemczech i Czechach (już nie w Słowacji). Etnografia muzyczna tych krajów dysponuje bowiem wielką ilością dawnych zbiorów (np. starych śpiewników użytkowych), które ponadto mają tę zaletę, że podają materiał określony chronologicznie⁷¹. Jednocześnie jednak dostrzegamy ogromny rozkwit badań w Finlandii.

Welche ist die beste Methode um die Volks- und volksmässige Melodien nach ihren musikalischen nicht textlichen Beschaffenheiten lexikalisch zu ordnen, SIMG, 1900—1901, s. 634—661; W. Scheuleer, *Welche ist die beste Methode um die Volks- und volksmässigen Melodien nach ihren musikalischen nicht textlichen Beschaffenheiten lexikalisch zu ordnen* (Preisfrage).

⁶⁷ Komisja Pieśni Towarzystwa Geograficznego (Geograficzeskowo Obszczestwa) w Petersburgu od osiemdziesiątych lat XIX w.; Komisja Muzyczno-Etnograficzna (Muzykalno-Etnograficzeskaja Komissija) Uniwersytetu Moskiewskiego od r. 1902.

⁶⁸ „Das Deutsche Volkslied“. Zeitschrift für seine Kenntnis und Pflege [...] od 1899; „Trudy Muzykalno-Etnograficzeskoi Komissii I Moskowskovo Uniwersiteta“, Moskwa od 1906 r.; „Zeitschrift des Vereines für Volkskunde“, Berlin od 1894 r.

⁶⁹ I. Krohn, *Über die Art und die Entstehung der geistlichen Volksmelodien*, „Finnland-Journal“, t. 16, Helsinki 1899; tenże, *De la mesure à 5 temps dans la musique populaire finnoise* SIMG, 1900—1901, s. 142—147.

⁷⁰ I. Krohn, *Über die typischen Merkmale der finnischen Volksmelodien in den Abteilungen A I und A II, III* KIMG, 1909 O. Schnell, *Das Volkslied*, [w] *Handbücher zur Volkskunde*, t. 3, Leipzig 1908.

⁷¹ Mam tu na myśli takie zbiory, jak na przykład: *Das Locheimer Liederbuch* (ca 1460), *das Rostocker Liederbuch* (1470—1480), *das Hans Joachim Mosers Liederbuch* (XVI w.).

Jak więc widzimy, XX w. rozpoczyna naprawdę nową erę etnografii muzycznej w Europie. W Polsce natomiast nie sposób mówić o tego rodzaju przeobrażeniach. Chociaż polski muzykolog Adolf Chybiński uczestniczy w kongresach muzycznych omawiających zagadnienia muzyki ludowej⁷² obok takich autorów etnografii, jak Ilmari Krohn, Ottokar Hostinský, Eugenia Liniewa czy Filaret Kolessa, chociaż rozprawka metodyczna Chybińskiego z 1907 r. wskazuje na odczytanie autora w literaturze przedmiotu, a nawet w stosunku do osiągnięć Krohna i Oswalda Kollera jest pewnym krokiem naprzód — to jednak na ogólnym poziomie badań nad muzyką ludową erudycja i kontakty Chybińskiego nie odbijają się zupełnie.

W polskiej etnografii muzycznej utrzymuje się wciąż mit indywidualnych osiągnięć Oskara Kolberga. Zupełnie nie dostrzega się tego drobnego faktu, że ten genialny badacz działał jak zorganizowany zespół i tylko dzięki tak wielostronnej, systematycznie rozplanowanej akcji, opartej na pomocy współpracowników i korespondentów, możliwe były zdumiewające rozmiary jego dorobku.

W stosunku do innych dziedzin etnografii dział muzykologiczny zaczyna pozostawać w tyle już bezpośrednio po śmierci Kolberga, a zwłaszcza od początku XX w. Imponująco rozwinięte w tym okresie czasopisma i periodyki materiałowe etnograficzne coraz mniej podają dokumentacji muzyki ludowej; jeszcze mniej korzystnie przedstawia się sprawa zbiorów osobnych, tak przecież licznych w XIX w.⁷³ Wiek XX rozpoczyna dla polskiej etnografii muzycznej erę przyczynkarstwa, panującego w okresach późniejszych aż po pierwsze lata powojenne. Są to zarówno drobne przyczynki omawiające⁷⁴, jak i drobiazgi materiałowe⁷⁵. Poziom dokumentacji tych drobnych i rozproszonych zapisów mu-

⁷² A. Chybiński, *Etnografia muzyczna na III kongresie muzycznym we Wiedniu*, „Lud“, t. 14 : 1910. s. 160—178.

⁷³ W tym okresie liczniej ukazują się jedyne materiały z mało dotąd znanych obszarów: Śląska Cieszyńskiego i Pomorza. Należy podkreślić poważne zasługi pod tym względem redaktorów regionalnych czasopism, jak „Gwiazdki Cieszyńskiej“, „Zarania Śląskiego“ i „Gryfa Pomorskiego“.

⁷⁴ J. Ekkert, *Węgierskie melodie ludowe w naszej pieśni ludowej*,

zycznych z początku XX w. nie tylko nie dowodzi żadnych postępów badawczych w tej dziedzinie, lecz wręcz przeciwnie, wskazuje na poważne zacofanie nawet w porównaniu z Kolbergiem.

Polskie życie naukowe nie okazuje również w tych latach zainteresowań dla badań nad muzyką ludową. W rozwijającej się Akademii Umiejętności, subwencjonującej swego czasu publikacje Kolberga, nie ma komisji dla spraw muzyki ludowej, nie ma jakiegokolwiek fachowego czasopisma poświęconego tej problematyce. Nie ma ich zresztą i do dnia dzisiejszego.

Stosunek pierwszych polskich katedr muzykologii, utworzonych w drugiej i trzeciej dekadzie XX w. do zagadnień muzyki ludowej może budzić również poważne zastrzeżenia. Nawet Adolf Chybiński, mimo swych zainteresowań i zrozumienia dla problematyki etnograficznej, lekceważy ją i pomija. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że nikt z uczniów Chybińskiego nie specjalizuje się w tej dziedzinie (Bronisława Wójcik-Keuprulianowa zajmują się zagadnieniami muzyki ludowej tylko bardzo marginesowo)⁷⁶.

Ten niepokojący stan zaniedbania etnografii muzycznej nie ulega wyraźnej poprawie nawet po powstaniu Regionalnego Archiwum Fonograficznego i Ośrodka Poznańskiego, kierowanych przez Łucjana Kamińskiego, czy placówki prowadzonej przez Juliana Pulikowskiego — jakkolwiek od tego czasu rozpoczyna się systematyczne zdjęcia fonograficzne⁷⁷ i próby opracowań⁷⁸.

„Lud“, t. 14; 1908, s. 326—329; L. Młynek, *Uwagi nad pieśniami ludu wielkiego*, „Lud“, t. 3: 1897, s. 347—368.

⁷⁵ Z. Kowerska, *Nowa pieśń ludowa* [podała...], „Wisła“, t. 14: 1900, s. 757; J. Milewska, *Kołysanki z Ciechanowskiego* [przedstawiła...], „Wisła“, t. 15: 1901, s. 17—26; H. Sarnowska, *Pieśni na okrężnym (pow. Gostyń)* [podała...], „Wisła“, t. 14: 1900, s. 72.

⁷⁶ B. Wójcik-Keuprulianowa, *Muzyka ludowa*, [w] *Wiedza o Polsce*, t. III, Warszawa 1932, s. 437—446; także, *Polska muzyka ludowa, Lud Słowiański*, t. III, Kraków 1933; także, *Elementy rytmiki ludowej polskiej w muzyce Chopina*, Lwów 1936.

⁷⁷ W latach wcześniejszych (już mniej więcej od roku 1910) prowadzono zapisy fonograficzne na trochę większą skalę tylko przy Muzeum Tatrzańskim w Zakopanem dzięki inicjatywie Juliusza Zborowskiego.

⁷⁸ B. Czyżykowska, *Wiwaty wielkopolskie* [nie drukowane], Po-

Mała efektywność badań kształtujących się ośrodków musi być całkowicie zrozumiała wobec fatalnego poziomu szkolenia uniwersyteckiego w zakresie etnografii muzycznej, panującego w dwudziestoleciu. Ani bowiem Adolf Chybiński, ani Łucjan Kamiński nie stawiają nauczania tego przedmiotu na właściwym poziomie. U Adolfa Chybińskiego zaniedbanie etnografii jest naturalną konsekwencją skoncentrowania się nad historią dawnej muzyki polskiej, czego zresztą najlepiej dowodzi bibliografia prac jego i jego szkoły — jedyne prace dyplomowe uczniów Chybińskiego, dotyczące muzyki ludowej, nie zostały opublikowane⁷⁹. Dlaczego zaś Łucjan Kamiński, przy swoim czytaniu i zainteresowaniach muzyką ludową, nie był w stanie właściwie i naukowo zorganizować tej dyscypliny, tego na razie nie możemy wyjaśnić. Jednakże pierwsze syntetyczne ujęcie polskiej muzyki ludowej wychodzi spod pióra etnografa a nie etno-muzykologa. Autorem tej syntezy jest Kazimierz Moszyński w dziele „Kultura Ludowa Słowian“, Tom II, Kraków 1939.

Fatalny system szkolenia uniwersyteckiego jest więc, obok bezplanowości i chałupniczych metod badań, następłą z podstawowych przyczyn naszego zacofania. A trzeba uczciwie przyznać, że ten niedoskonały system szkoleniowy utrzymuje się w dużej mierze jeszcze do dnia dzisiejszego. Jeszcze bowiem w obecnym programie uniwersyteckim nie ma wykładu monograficznego, nie ma powszechnie obowiązującego, metodycznego wykładu, nie ma seminarium czy konserwatorium, nie pisze się właściwie prac i referatów. Czy może wobec tego dziwić kompromitujący poziom badań? Warto zdać sobie z tego wreszcie sprawę, że program

znań 1938; W. Kandulski, *Monografia pieśni „Pojechał pan z chartami na pole“* [nie drukowane], Poznań 1939; K. Pałubicki, *Monografia pieśni „Na Podolu biały kamień“* [nie drukowane], Poznań 1937; J. Pietruszyńska, *Dudy wielkopolskie*, Poznań 1936.

⁷⁹ W. Bagarówna, *Studium o oberku (obertacie) na podstawie zbiorów Oskara Kolberga* [nie drukowane], Lwów 1932; J. J. Dunicz, *Studium o polonezie na podstawie zbiorów Oskara Kolberga* [nie drukowane], Lwów 1932; T. Głodziński, *Studium o krakowiaku na podstawie zbiorów Oskara Kolberga* [nie drukowane], Lwów 1933.

szkoleniowy obejmuje wciąż tylko ćwiczenia solfeżowe w zakresie muzyki ludowej i wykład referujący fragmenty kilku starych podręczników⁸⁰ oraz popularne, polskie artykuły, które bez trudu mogły być tylko lekturą obowiązującą⁸¹. Wobec takiego poziomu nauczania nie może nas chyba dziwić i brak podręcznika etnografii muzycznej. Jeśli bowiem nie stać nas na systematyczny wszechstronny wykład kursowy, to czyż może być mowa o podręczniku? Podobnie nie sposób dziwić się minimalnej ilości prac badawczych, wobec nie uwzględnienia przez program nauczania wykładów monograficznych i metodycznych. A potrzeba jasnego postawienia problemu metody badań w ramach szkolenia jest przecież paląca. Wobec zaszytych zarówno w etnografii, jak i muzykologii przemian metodologicznych warto te sprawy jasno postawić. Warto przede wszystkim określić stosunek etnografii do innych dyscyplin, jej problematykę, zakres przedmiotu, zadania i cele. Warto wreszcie wyjaśnić, jak rozumiemy wielokrotnie postulowane historyczne ujmowanie zjawisk. Pod tym względem panuje również poważne pomieszanie pojęć.

O niedomaganiach systemu szkoleniowego przekonuje przede wszystkim wielokrotnie podkreślana mała liczebność i stan kwalifikacji pracowników naukowych tej dziedziny. Trzeba szczerze przyznać, że etnografia muzyczna jest dyscypliną o najmniejszej popularności, pomimo atrakcyjności i aktualności jej zagadnień. A ponadto na specjalizację tę udają się na ogół kandydaci mniej uzdolnieni, odrzuceni przez inne działy muzykologii.

W obliczu wykazanych braków i niedomagań powstaje zasadnicze pytanie: jak przeciwdziałać temu stanowi rzeczy i jak udoskonalić system szkolenia? Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta. Trudność rozwiązania polega na tym, że w tej pogranicznej dziedzinie konieczne jest zarówno wykształcenie muzykologiczne, jak i etnograficzne. Problematyka przedmiotu jest, zwłaszcza

⁸⁰ W. Danckert, *Das europäische Volkslied*, Berlin 1939; R. Lach, *Vergleichende Musikwissenschaft*, Wien—Leipzig 1924.

⁸¹ J. i M. Sobiescy, *Pieśń ludowa i jej problemy*, „Poradnik Muzyczny”, Łódź 1947—1949.

przy jego dzisiejszym ujmowaniu, w dużej mierze etnograficzna — metody opracowania materiału wymagają natomiast przygotowania muzykologicznego. Należy więc studium jedną z dyscyplin ułatwić doksztalcenie się w drugiej, zarysować pełną problematykę, wykazać powiązania pomiędzy dyscyplinami. Ale która z dyscyplin ma być zasadnicza, a która uzupełniająca? Czy etnografia muzyczna ma być przedmiotem etnografii ogólnej, czy też tradycyjnym zwyczajem muzykologii? Wydaje mi się, że odpowiedzi na to pytanie na razie dać nie można z tego względu, że poza krótką aktywnością ośrodka wileńskiego w latach trzydziestych nie znamy faktu szkolenia etno-muzykologów przy katedrze etnografii. Na podstawie znajomości historii dyscypliny można natomiast powiedzieć, że etnografia muzyczna, rozwijana przez muzykologów czy też nawet muzyków, może czynić poważne postępy, jednakże tylko wtedy, gdy zajmujących się nią znamionuje wielostronne, a zwłaszcza socjologiczne i historyczne wykształcenie⁸². Izolacja etnografii muzycznej od muzykologii nie wydaje mi się właściwa, gdyż ucierpi na tym nasza interpretacja historii muzyki. Bez znajomości form, środków konstrukcyjnych i praw rozwojowych muzyki ludowej nigdy przecież nie zinterpretujemy właściwie twórczości kompozytorskiej, nawiązującej do folkloru, nie zrozumiemy istoty i nie wykryjemy kryteriów stylu narodowego. Z drugiej strony bez znajomości niektórych zwłaszcza działów historii muzyki, omawiających na przykład zagadnienie chorału, średniowieczną pieśń świecką czy muzykę tańeczną XVI—XVII wieku, nie zrozumiemy i nie schronologizujemy muzyki ludowej znanej nam z zapisów wieku XIX i współczesnych.

Kończąc omówienie badań ostatniego dziesięciolecia warto sprecyzować nasze konkretne zamierzenia i perspektywy badawcze na lata najbliższe. Wobec wykazanego opóźnienia polskiej etnografii muzycznej wydaje się oczywiste, że musimy posłużyć

⁸² B. Bartók, *Serbo-Croatian Folk Songs*, New York 1951; H. Mersmann, *Grundlagen einer musikalischen Volksliedforschung*, „Archiv für Musikwissenschaft“, Jb. 1922—1924.

się obecnie środkami jak najbardziej nowoczesnymi, umożliwiającymi nadrobienie ogromnych zaległości. Wytycznymi są przede wszystkim planowość i systematyczność pracy, a ponadto wobec różnorodności materiału badanego, przystosowanie metod do właściwości poszczególnych jego rodzajów. Tak na przykład należy zdawać sobie z tego sprawę, że inaczej musimy kształtować tematykę opracowań rozważających materiał łatwy do klasyfikacji historycznej (pieśni historyczne, materiał podany w dawnych źródłach, twórczość znajdującą się pod wyraźnymi wpływami muzyki szkolonej, określonej chronologicznie), a inaczej prac omawiających muzykę której schronologizowanie musi być bardzo względne.

W pierwszym typie prac możemy posłużyć się metodami w dużej mierze wypracowanymi przez etnografię muzyczną niemiecką i czeską, specyfikującymi tematykę według przynależności historycznej badanego materiału: to znaczy typizować zagadnienia w sposób zbliżony jak w historii muzyki⁸³. Przy przeważającej jednak ilości materiału taka typizacja zagadnień jest niestety niemożliwa, wobec czego musimy kształtować tematykę w sposób analogiczny jak w etnografii, to znaczy według przynależności terytorialnej materiału, według jego lokalizacji. Są to bowiem jedyne dane, jakich używa cały materiał godny naukowego opracowania, a ponadto przy zastosowaniu badań porównawczych nad określonym lokalizacyjnie materiałem można pośrednio otrzymać dane dla klasyfikacji czasowej (chronologizacji). Środkiem ułatwiającym klasyfikację historyczną materiału musi być właściwa systematyka wyodrębniająca poszczególne grupy stylistyczne, które — jak możemy przypuszczać — znamionuje zbliżony wiek. Następnie zaś musimy przystąpić do ustalenia ich wzajemnej zależności i kolejności chronologicznej na podstawie różnych danych endogenicznych i ektogenicznych. Przy tej chronologizacji należy uważać bardzo, aby nie uogólniać wyznacznika chronologicznego, aktualnego dla jednego z elementów, z cało-

⁸³ O. Hostinský, *36 napěvuv svetských písní českého lidu z XVI století*, Praha 1892; P. Runge, *Die Lieder und Melodien der Geissler des Jahres 1349*, Leipzig 1900.

kształtem pieśni⁸⁴. Należy uważać zwłaszcza, żeby nie przenosić określnika dla chronologizacji tekstu na łączącą się z nim melodię. Wobec rozbieżności występowania typów tekstowych i muzycznych jest to niedopuszczalne.

Jestem zupełnie świadoma, że przy obecnym stanie badań nie stać nas jeszcze na wyczerpującą i precyzyjną systematykę całości kształtu materiału polskiego. Musimy się na razie ograniczyć do ujęć całościowych w wycinkach regionalnych, a następnie wybrane zagadnienia, których ważkość zarysowuje się na podstawie monografii regionalnych, przestudiować w skali ogólnopolskiej — innymi słowy przeprowadzić badania atlasowe nad wybranymi zagadnieniami, przy zastosowaniu metody kartograficznej. Na podstawie rzutowania kartograficznego zarysują się bowiem pewne typy pieśni o wspólnych zasięgach, co z kolei pozwoli uchwycić korelacje z innymi zjawiskami kulturowymi o podobnych zasięgach, które to zjawiska, być może, okażą się łatwiejsze do chronologicznego określenia.

Tak więc opracowanie monografii regionalnych, przynajmniej dla bardziej ważkich etnograficznie obszarów, oraz przede wszystkim przeprowadzenie badań atlasowych nad wybranymi zagadnieniami to — podobnie jak w etnografii ogólnej — nasze wytyczne na przyszłość. W oparciu o wyniki tych prac można będzie nareszcie uważać muzykę ludową za materiał służący do rekonstrukcji społeczno-historycznej w sposób naukowy.

Tak zarysowane cele i perspektywy etnografii muzycznej nie są jednak wyłącznymi celami. Niemniej ważkie pozostaje rozwiązanie wielu zagadnień czy to z zakresu historii, czy teorii muzyki, których — jak wskazywaliśmy — bez wyników badań nad muzyką ludową nie jesteśmy w stanie właściwie opracować.

Opracowanie wszystkich tych zagadnień, czy to *par excellence* etnograficznych, czy innych, będzie jednakże dopiero wtedy możliwe, jeśli opracujemy metodę nowoczesnej analizy. Musi to być

⁸⁴ M. in. zwraca na to uwagę muzykolog niemiecki W. Wiora w swym wykładzie metodycznym: *Zur Erforschung europäischen Volksliedes*, „Archiv f. Musikforschung“, Berlin 1940, s. 193—211.

analiza uwzględniająca wszystkie elementy we wzajemnej relacji, pozwalająca na wykrycie oddziaływania czynników pozamuzycznych oraz ułatwiająca przestudiowanie wzajemnych zależności pomiędzy zasadami kształtującymi struktury muzyczne i czynnikami na nie oddziałującymi. Można przypuszczać, że dzięki takiej analizie uchwycimy nareszcie metodologicznie tak ważki stosunek treści do formy, wyznacznika do wykładnika.

Tak więc nowoczesne kształtowanie tematyki badań opartych na zasadzie zespołowej pracy oraz nowoczesna analiza wchłaniająca osiągnięcia analityczne innych działów muzykologii to chyba podstawowe środki umożliwiające udoskonalenie etnografii muzycznej, likwidację zastarzałych od kilkudziesięciu lat niedomagań.

LITERATURA

- Adler Guido, *Methode der Musikgeschichte*, Leipzig 1918.
- Bagarówna Wilhelmina, *Studium o oberku (obertacie) na podstawie zbiorów Oskara Kolberga* [nie drukowane], Lwów 1932.
- Bartók Bela, *Volksmusik der Rumänen von Maramures*, München 1923.
- *Das ungarische Volkslied*, Berlin 1925.
- *Serbo-Croatian folk songs*, New York 1951.
- Biblioteczka regionalna pod redakcją Karola Hławiczki (Śląsk, Kaszuby, Krakowskie, Lubelskie, Kujawy, Podhale, Mazowsze Wileńskie, Świętokrzyskie, Podole, Polesie, Wołyń, Kaliskie), Katowice, 1934—1938.
- Bielajew W., *Bieloruskaja narodnaja muzyka*, Moskwa 1940.
- Bielawski Ludwik, *Piosenki z Pomorza* [przedstawia...], PWN, Kraków 1955.
- Bose F., *Typen der Volksmusik in Karelien*, AfMf Jg. 3; 1938.
- Bystron Jan Stanisław, *Polska pieśń ludowa*, Biblioteka Narodowa nr. 26, Kraków, 1920.
- *Pieśni polskiego Śląska (z rękopisów Szramka oraz dawnych zbiorów Cinciała i Rogera wydał i wstępem zaopatrzył...)*, PAU, Kraków 1934.
- Chorosiński Jan, *Melodie taneczne Powiśla* [zebrał...], PWN, Kraków 1949.
- *Pieśni pracy ludu kieleckiego* [zebrał...], PWM, Kraków 1954.
- Chybiński Adolf, *O metodach zbierania i porządkowania melodj ludowych*, „Lud“, t. 13: 1907, s. 1—31.
- *Etnografia muzyczna na III-cim kongresie muzycznym we Wiedniu*, „Lud“, t. 14: 1910, s. 160—178.

- *O organizację pracy nad melodiami ludowymi*, „Lud“, t. 21: 1922, s. 3—13.
- *Dzwony pasterskie ludu polskiego na Podhalu*, PMAAE, t. 3, Kraków 1924, s. 23—57.
- *Instrumenty muzyczne ludu polskiego na Podhalu*, PMAAE, t. 4, Kraków 1925, s. 21—142.
- *W sprawie organizacji regionalizmu muzycznego*, „Ziemia“, t. 11: 1926, s. 55—56.
- *O kolędzie staropolskiej*, „Ziemia“, t. 13: 1928, s. 50—53.
- *O źródłach i rozpowszechnieniu 20 melodj ludowych na skalnym Podhalu*, „Kwartalnik Muzyczny“, t. 16/17: 1930, s. 48—65.
- *Od Tatr do Bałtyku, cz. 1: Śpiewnik krajoznawczy* [zestawił...], PWM, Kraków 1950.
- *Od Tatr do Bałtyku, cz. 2: Lud polski gra*, PWM, Kraków 1951.
- Czekanowska Anna, *Pieśń ludowa Opoczyńskiego na tle problematyki etnograficznej*, *Studia Muzykologiczne*, t. 5, Kraków 1956 s. 450—560.
- Czyżykowska Bożena, *Wiwaty wielkopolskie* [nie drukowane], Poznań 1938.
- Dankert Werner, *Das europäische Volkslied*, Berlin 1939.
- *Grundriss der Volksliedkunde*, Berlin 1939.
- Dekowski Jan Piotr, *Zwyczaje weselne w powiecie opoczyńskim*, *Prace i Materiały Etnograficzne*, t. 7, Łódź—Lublin 1948, s. 211/300.
- Ditfurth Fr. W., *Die historischen Volkslieder vom Ende des dreissig-jährigen Krieges zum Beginn des siebenjährigen*, Heilbronn 1877.
- Dunicz Jan Józef, *Studium o polonezie na podstawie zbiorów Oskara Kolberga* [nie drukowane], Lwów 1932.
- Dygacz Adolf i Ligęza Józef, *Pieśni Śląska Opolskiego* [wybrali...], Kraków 1954.
- Ekkert Józef, *Węgierskie melodie ludowe w naszej pieśni ludowej*, „Lud“, t. 14: 1908, s. 326—329.
- Gębik Władysław, *Folklor muzyczny regionu warmińsko-mazurskiego*, *Muzyka* 1951, nr 3—4.
- *Pieśni ludowe Warmii i Mazur* [opracował...], Olsztyn 1953.
- Głodziński Tadeusz, *Studium o krakowiaku na podstawie zbiorów Oskara Kolberga* [nie drukowane], Lwów 1933.
- Grotnik Jan, *Piosenki z Kieleckiego* [wybrał i opracował...], PWM, Kraków 1955.
- Hławiczka Karol — zob. Biblioteczka reg.
- Hostinský Ottokar, *36 napěvuv svetských písní českého lidu z XVI století*, Praha 1892.
- Jackowski Aleksander, *Problem folkloru i twórczości w sztuce*, *Materiały do Studiów i Dyskusji*, 1953, nr 1, s. 166—210.

- J. S. S. [Szembekówna Janina], Przyczynki do etnografii Wielkopolski, MAAE, t. 8, t. 12, Kraków 1906, 3—139; 1912, s. 3—177.
- Kamiński Lucjan, Monografia pieśni zmówinowej z Kaszub południowych, „Polski Rocznik Muzykologiczny“, t. 1, 1935, s. 105—131.
- Pieśni ludu pomorskiego. cz. 1 [zebrał i opracował, wstępem zaopatrzył...], Toruń 1936.
- Kandulski Witold, Monografia pieśni „Pojechał pan z chartami na pole“ [nie drukowane], Poznań 1939.
- Kann-Nowikowa E., Ewgenija Liniewa, Moskwa 1952.
- Kolberg Oskar, List otwarty do redakcji Biblioteki Warszawskiej (w sprawie zbierania rzeczy ludowych), Biblioteka Warszawska, t. I, 1865, s. 306.
- Koller Oswald, Welche ist die beste Methode um die Volks- und volksmässige Melodien nach ihren musikalischen, nicht textlichen, Beschaffenheiten lexikalisch zu ordnen, SIMG, 1902—1903, s. 1—15.
- Kotoński Włodzimierz, Uwagi o muzyce ludowej Podhala, „Muzyka“, 1953, nr nr 5—6, 7—8, 9—10.
- Piosenki z Podhala [przedstawił...], Kraków 1955.
- Kowerska Zofia, Nowa pieśń ludowa [podała...], „Wisła“, t. 14 : 1900, s. 757—758.
- Krohn Ilmari, Über die Art und Entstehung der geistlichen Volksmelodien, „Finnland-Journal“, t. 16, Helsinki 1899.
- De la mesure à temps dans la musique populaire finnoise, SIMG, 1900—1901, s. 142—147.
- Welche ist die beste Methode um die Volks- und volksmässige Melodien nach ihren musikalischen (nicht textlichen) Beschaffenheiten lexikalisch zu ordnen, SIMG, 1902—1903, s. 643—661.
- Über die typischen Merkmale der finnischen Volksmelodien in den Abteilungen A I und A II; III KIMG, Wien 1909.
- Die finnische Volksmusik, „Berichte aus dem Institut für Finnlandskunde der Universität Greifswald“, 1953, z. 9, s. 104.
- Lach Robert, Vergleichende Musikwissenschaft, Wien—Leipzig 1924.
- Ligęza Józef i Stoiński Stefan Marian, Pieśni polskiego Śląska, cz. II, Kraków 1938.
- Muzyczny folklor Śląska, „Muzyka“, 1951, nr 12, s. 39—42.
- Kilka uwag o muzycznym folklorze górniczym, „Polska Sztuka Ludowa“, 1952, nr 3, s. 131—133.
- Zob. Dygacz A. i Ligęza J., Pieśni Śląska Opolskiego.
- Mersmann Hans, Grundlagen einer musikalischen Volksliedforschung, „Archiv f. Musikwissenschaft“, Jb. 1922—1924.
- Volkslied und Gegenwart, Berlin 1937.
- Milewska Jadwiga, Kolysanki z Ciechanowskiego [przedstawiła...], „Wisła“, t. 15 : 1901, s. 17—26.

- Młynek Ludwik, Uwagi nad pieśniami ludu wielickiego, „Lud“, t. 3 : 1897, s. 347—368.
- Moszyński Kazimierz, Kultura Ludowa Słowian, T. II, Kraków 1939, s. 1103—1347.
- Müller-Blattau Joseph, Das deutsche Volkslied, Berlin 1932, s. 7—13.
- Oleszczuk Aleksander, Ludowe obrzędy na Podlasiu, Łódź—Lublin 1951.
- Pałubicki Konrad, Monografia pieśni „Na Podolu biały kamień“ [nie drukowane], Poznań 1937.
- Pietruszyńska Jadwiga, Dudy wielkopolskie, Poznań 1936.
- Późniak Włodzimierz, Piosenki z Krakowskiego [podał...], PWM, Kraków 1955.
- Piosenki z Żywieckiego [podał...], PWM, Kraków 1955.
- Pulikowski Julian, Geschichte des Begriffes Volkslied im musikalischen Schrifttum, Heidelberg 1933.
- Pieśń ludowa a muzykologia, „Polski Rocznik Muzykologiczny“, t. 2 : 1936, s. 3—34.
- Rieger Adam, Zagadnienie leksykalnego indeksowania melodii ludowych, „Lud“, t. 42 : 1956, s. 554—606.
- Runge Paul, Die Lieder und Melodien der Geissler des Jahres 1349, Leipzig 1900.
- Saloni Aleksander, Lud łańcucki, MAAE, t. 6, Kraków 1902, s. 187—421.
- Lud rzeszowski, MAAE, t. 10, Kraków 1908, s. 50—344.
- Sarnowska Helena, Pieśni na okęznem (pow. Gostyń), [podała...], Wisła, t. 14 : 1900, s. 72.
- Schell Otto, Das Volkslied, [w:] Handbücher zur Volkskunde, t. 3, Leipzig 1908.
- Scheuleer W., Welche ist die beste Methode um die Volks- und volksmässigen Melodien nach ihren musikalischen (nicht textlichen) Beschaffenheiten lexikalisch zu ordnen (Preisfrage).
- Skierkowski Władysław, Puszcza Kurpiowska w pieśni, cz. I, II (1, 2, 3), Płock 1928—1934.
- Sobiecka Jadwiga, Wielkopolskie siesienki, „Polska Sztuka Ludowa“, 1948, nr 1, s. 30—33.
- Folklor muzyczny w Rzeszowskim i Lubelskim, „Muzyka“ 1951, nr 5—6, s. 29—46.
- Diafonia w Pieninach, „Muzyka“, 1952, nr 11—12, s. 16—31.
- Piosenki z Wielkopolski [wybrała...], PWM, Kraków 1956.
- Sobiescy Marian i Jadwiga, Pieśń ludowa i jej problemy, „Poradnik Muzyczny“, Łódź 1947—1949.
- Pieśń i muzyka ludowa Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej w świetle dotychczasowych badań, „Polska Sztuka Ludowa“, 1950, nr 1—6, s. 17—35.

- Sobiescy M. i J. Szlakiem kozła lubuskiego, Pieśni i muzyka instrumentalna Ziemi Lubuskiej [wybrali...], PWM, Kraków 1954.
- Instrukcja w sprawie polskiej pieśni i muzyki ludowej, „Muzyka“, 1950, nr 2, s. 30—49.
 - Wielkopolskie wiwaty, [w:] II Księga Pamiątkowa ku czci Adolfa Chybińskiego, Kraków 1950, s. 275—319.
- Sobieski Marian, Kozioł zbąsko-lubuski, „Polska Sztuka Ludowa“, 1948, nr 1, s. 58—59.
- Sprawozdanie z badań nad muzyką ludową w ostatnim dziesięcioleciu, II Sesja Badań nad Sztuką PAN i PIS, Warszawa, czerwiec 1955.
 - Wybór melcddii ludowych, t. 2 [zestawił...], PWM, Kraków 1955.
 - Pieśni Warmii i Mazur [wybrał...], PWM, Kraków 1955.
 - Piosenki z Kujaw [przedstawił...], PWM, Kraków 1955.
- Sobieski Marian, Maryna, „Polska Sztuka Ludowa“, 1948, nr 3, s. 31—33.
- Stęszewski Jan, Problem folkloru w twórczości i upowszechnieniu, II Sesja Badań nad Sztuką PAN i PIS, Warszawa, czerwiec 1955.
- Piosenki z Kurpiów [wybrał...], PWM, Kraków 1955.
 - Z Lubelskiego [wybrał...], PWM, Kraków 1955.
- Stoiński Stefan Marian, Dudy żywieckie, Żywiec—Cieszyn 1938.
- Zob. Ligęza J. i Stoiński S. M., Pieśni Śląska Opolskiego.
- Wallis Stanisław, Śląskie pieśni górnicze, „Polska Sztuka Ludowa“, nr 3, s. 134—146.
- Wallis Stanisław, Pieśni górnicze Górnego Śląska [zebrał...], PWN, Kraków 1954.
- Pieśni górnicze Górnego Śląska [zebrał...], PWM, Kraków 1954.
- Windakiewiczowa Helena, Rytmika ludowej muzyki polskiej, Wisła, t. 11: 1897, s. 716—737.
- Wallis Stanisław, Pieśni górnicze Górnego Śląska [zebrał...], PWM, Kraków 1913.
- Pentatonika w muzyce polskiej ludowej, „Kwartalnik Muzyczny“, 1923, nr 17/18, s. 1—26.
 - Zagadnienie chronologizacji pieśni ludowych polskich, „Ziemia“, t. XIX, Warszawa 1934, s. 298—301.
- Wiora Walter, Zur Erforschung europäischen Volskliedes, „Archiv f. Musikforschung“, 1940, s. 192—211.
- Europäischer Gesang, Kccln 1953.
- Wójcik-Keuprullianowa Bronisława, Muzyka ludowa, Wiedza o Polsce, t. III, Warszawa 1932, s. 437—446.
- Polska muzyka ludowa, Lud Słowiański, t. III, Kraków 1934.
 - Elementy rytmiki ludowej polskiej w muzyce Chopina, Lwów 1936.
- Wozaczyńska Antonina, Pieśni kurpiowskie. Ich struktura i charakterystyka w świetle zbiorów W. Skierkowskiego, Prace i Materiały Etnograficzne, t. 12, Wrocław 1956.

BOLESŁAW KUŹMICH

ZAGADNIENIE POPULARYZACJI ETNOGRAFII

Na XXX Walnym Zgromadzeniu PTL, które z okazji dziesięciolecia jego działalności w Polsce Ludowej odbyło się w dniach 28—30 XI 1955 r. w Warszawie, prof. Józef Gajek w swoim inauguracyjnym referacie stwierdził m. in.: 1. że w okresie tym etnografia polska podjęła skuteczne wysiłki w kierunku powiązania teorii z życiem i współdziałania w zakresie socjalistycznej przebudowy wsi polskiej oraz 2. że w działalności Towarzystwa w tym czasie, zwłaszcza w ostatnich latach, znalazła mocny wyraz narastająca z roku na rok coraz silniej akcja popularyzacyjna*.

Troskę o przyspieszenie procesu naszej rewolucji kulturalnej i społeczno-gospodarczej o nową, socjalistyczną w treści, a narodową w formie kulturę, o utwierdzenie naukowego poglądu na świat i życie w społeczeństwie, o przyspieszenie formowania się społeczeństwa socjalistycznego manifestowała gorąco w swoich wypowiedziach młoda kadra naukowców i działacze kulturalno-oświatowi. Fakt, że na Zjeździe po raz pierwszy zasiedli przy wspólnym stole obrad członkowie Towarzystwa, reprezentujący działacze kulturalno-oświatowych i twórców ludowych, że Prezydium WRN delegowały do uczestnictwa w Zjeździe przedstawicieli Wydziałów Kultury, jest znamienym wyrazem dokonywanego się przełomu i nowego kierunku działalności Towarzystwa. Jeżeli zaś jeszcze dzisiaj nie możemy powiedzieć, że etnografia weszła już całkowicie w służbę społeczeństwa i spełnia swą zaszczytną rolę w tworzeniu nowej rzeczywistości społeczno-gospo-

* W innych referatach: prof. K. Zawistowicz-Adamskiej, dr E. Karwota, mgr P. Kaleciaka i w głosach dyskusyjnych (M. Mroczek, K. Pietkiewicz, J. Zaremba, T. Seweryn, M. L. Szwengrub), zagadnienie popularyzacji znalazło również swój wyraz.